

## DWIE FREGATY Z AUSTRALII. LIST INTENCYJNY SPODZIEWANY W CZASIE WIZYTY DUDY

Zakładamy, że efektem wizyty prezydenta Andrzeja Dudy i towarzyszącego mu szefa MON Mariusza Błaszczaka w Australii będzie podpisanie listu intencyjnego na zakup dwóch fregat rakietowych typu Adelajda – poinformował w piątek prezydencki minister Krzysztof Szczerski. Przekonywał, że to optymalny wybór w obecnej sytuacji.

Szczerski, który jest szefem gabinetu Dudy i jego głównym doradcą w sprawach zagranicznych przedstawił w piątek informacje o planowanej od 18 do 23 sierpnia podróży pary prezydenckiej do Australii i Nowej Zelandii. Podkreślił przy tym, że sprawy obronne będą jednym z czterech głównych wątków wizyty.

O tym, że w czasie wizyty zostanie podpisany list intencyjny, który będzie stanowił wstęp do pozyskania przez Polskę australijskich fregat rakietowych typu Adelajda (ang. Adelaide), nieoficjalne źródła w otoczeniu prezydenta informowały już od jakiegoś czasu. Jednak w piątek Szczerski po raz pierwszy oficjalnie potwierdził te doniesienia.

*Jeśli chodzi o obszar obronny, to przede wszystkim współpraca polsko-australijska w modernizacji polskiej Marynarki Wojennej. Do Australii jednocześnie z wizytą pana prezydenta udaje się także minister obrony narodowej, który będzie prowadził swoje rozmowy. Zakładamy, że ich efektem będzie podpisanie listu intencyjnego na zakup fregat rakietowych typu Adelajda, które mają wzmocnić polską Marynarkę Wojenną.*

*szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski*

Prezydencki minister powiedział też, że chodzi o zakup dwóch okrętów. Z informacji Defence24.pl wynika, że wyposażenie z trzeciej jednostki ma być sprowadzone do Polski na części zamienne, ale sam kadłub zostanie w Australii.

**Czytaj też:** [Fregata HMAS „Darwin” nie dla Polski, a dla płetwonurków](#)

Szczerski nie odpowiedział konkretnie na pytania Defence24.pl o cenę fregat, termin dostawy ani uzbrojenie. Tłumaczył, że nie może o tym informować przed podpisaniem listu intencyjnego.

Zapowiedział też, że więcej danych zostanie przedstawionych po tym, jak prezydent złoży wizytę na tych okrętach.

Odnosząc się do uzbrojenia pozyskiwanych fregat, szef gabinetu prezydenta potwierdził, że rozmowy na ten temat toczą się nie tylko z udziałem Polski i Australii, ale także Stanów Zjednoczonych, gdzie wyprodukowano takie elementy wyposażenia Adelajd, takie jak pociski przeciwlotnicze SM-2, przeciwrakietowe Harpoon i śmigłowce Seahawk.

- *W tym zakresie toczą się rozmowy także polsko-amerykańskiej i australijsko-amerykańskie. Oba te procesy przebiegają pozytywnie* - powiedział prezydencki minister.

**Czytaj też:** [Zamiast nowych okrętów - wakacje na Antypodach \[OPINIA\]](#)

Szczerski przekonywał też, że pozyskanie fregat rakietowych z Australii to rozwiązanie pomostowe, które pozwoli zmienić strategiczną sytuację polskiej Marynarki Wojennej na Bałtyku i które można zrealizować relatywnie szybko i relatywnie tanio (zwłaszcza jeśli porównać to z czasem i nakładami koniecznymi do pozyskania nowych okrętów).

*Nam chodzi o to, żeby nie doprowadzić do luki w polskim bezpieczeństwie od strony Bałtyku, żeby nie doprowadzić do sytuacji całkowitej strategicznej bezbronności Polski w pewnych sektorach Marynarki Wojennej. Właśnie w tym sensie zestawienia możliwości, które stały przed nami, to jest wybór optymalny w sytuacji, która jest zastana.*

*szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski*

Na konferencji prasowej padło również pytanie, jak prezydent ocenia tempo modernizacji technicznej sił zbrojnych. - *Myślę, że pan prezydent docenia to, że w warunkach, które zastało obecne kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, sprawy posuwają się naprzód, że widać tutaj postęp. Natomiast oczywistym jest, że to jest sprawa, która nie odbywa się natychmiast i szybko* - odpowiedział Szczerski.

**Czytaj też:** [Fregaty Adelaide: Za i przeciw \[OPINIA\]](#)